

P A T R I A

BIULETYN FUNDACJI „QUOMODO”

im. Króla Stanisława Leszczyńskiego

www.quomodo.org.pl



Ojczyzna Patriotyzm

Nr 2 (2) 2009 wydanie cyfrowe – kwartalnik - jako @-biuletyn w formacie PDF

Cyprian Kamil Norwid

MOJA OJCZYZNA



WIENIAWA QUOMODO

2009





O autorze



Cyprian Kamil Norwid, właśc. **Cyprian Ksawery Gerard Walenty Norwid** herbu Topór (ur. 24 września 1821 w Laskowie-Głuchach, zm. 23 maja 1883 w Paryżu) - polski poeta, prozaik, dramatopisarz, eseista, grafik, rzeźbiarz, malarz i filozof.

Często uważany za ostatniego z czterech najważniejszych polskich poetów romantycznych. Wielu historyków literatury uważa jednak taki pogląd za zbyt uproszczenie, zaliczając jego twórczość raczej do klasycyzmu i parnasizmu.



Przeważającą część swojego życia spędził za granicą, głównie w Paryżu, żyjąc w nędzy i utrzymując się z prac dorywczych. Twórczość Norwida, trudna do zrozumienia dla jemu współczesnych, została zapomniana po jego śmierci. Został odkryty ponownie dopiero w okresie Młodej Polski głównie za sprawą Zenona Przesmyckiego-Miriama (po części również młodego Władysława Stanisława Reymonta).

Młodość

Cyprian Norwid urodził się w majątku matki, mazowieckiej wsi Laskowo-Głuchy (w połowie drogi pomiędzy Radzyminem a Wyszkowem) ochrzczony w pobliskim kościele parafialnym w Dąbrówce, gdzie znajduje się tablica pamiątkowa oraz akt chrztu. Jego ojcem chrzestnym był Cyprian Szukiewicz. Na cmentarzu parafialnym znajduje się symboliczny nagrobek jego matki Ludwiki ze Zdzieborskich.

Ojciec Norwida Jan (1784-1835) był plenipotentem Radziwiłłów, później administracji Namiestnictwa, matka Ludwika (1798-1825) była jego trzecią żoną. Poeta, wcześniej osierocony, wychowywał się od 1825 roku u prababki Hilarii z Sobieskich. Rok 1830 i powstanie listopadowe Norwidowie spędzili w Warszawie. Razem ze starszym bratem Ludwikiem Norwid uczył się w warszawskim gimnazjum, przerwał naukę nie ukończywszy piątej klasy i wstąpił do prywatnej szkoły malarskiej. Pobierał prywatne lekcje rysunku u znanego warszawskiego malarza Jana Klemensa Minasowicza. Nieregularna i przzerwana edukacja Norwida sprawiła, że na dobrą sprawę był samoukiem.

Pierwsze środowisko literackie Norwida stanowili autorzy skupieni wokół redagowanego przez Hipolita Skimborowicza *"Piśmiennictwa Krajowego"*. Utrzymywał kontakty z tzw. *Cyganerią Warszawską* (Seweryn Filleborn, Roman Zmorski, Józef Bohdan Dziekoński, Włodzimierz Wolski), a





także z Karolem Levittoux. W 1841 r. zbliżył się do Biblioteki Warszawskiej i salonu Łuszczewskich. Debiutował na łamach *"Piśmiennictwa Krajowego"* (nr 8/1840) wierszem *"Mój ostatni sonet"*.

Podróże po Europie i pierwszy pobyt w Paryżu

W 1842 Norwid wyjechał do Drezna, oficjalnie dla doskonalenia sztuki rzeźbiarskiej. Podróżował po Wenecji i Florencji. W 1844 roku zamieszkał w Rzymie przy *Via Quattro Fontane*. Wówczas narzeczona poety, Kamila, zerwała zaręczyny, a Norwid poznał Marię z Nesselrodów Kalergis, która stała się jego wielką nieszczęśliwą miłością. W tym okresie pogorszył się też stan zdrowia Norwida.

Do 1846 poeta podróżował do Berlina, gdzie uczył się na wykłady uniwersyteckie i spotkania miejscowej Polonii. Był to dla Norwida okres licznych kontaktów towarzyskich, artystycznych i politycznych. Aresztowany i zmuszony do wyjazdu z Prus w 1846 r. Norwid udał się do Brukseli. Okres Wiosny Ludów spędził Norwid ponownie w Rzymie, gdzie poznał m.in. Mickiewicza i Krasińskiego.

W latach 1849-1852 mieszkał w Paryżu, gdzie spotkał Słowackiego i Fryderyka Chopina, a także zetknął się w salonie Herweghów z Turgieniewem i Aleksandrem Hercenem. Sytuacja Norwida była wówczas trudna zarówno ze względów materialnych, jak i z powodu zawodu miłośnego, nieprzyjaznych recenzji krytyki i nieporozumień na tle politycznym. Poeta publikował w *"Gońcu polskim"* w Paryżu, żyjąc w biedzie. Postępowały u Norwida głuchota i ślepotą.

Pobyt w USA

Poeta postanowił wyemigrować do USA, co uczynił za radą hrabiego Władysława Zamoyskiego 29 listopada 1852. 12 lutego 1853 statek *Margaret Evans* dotarł do Nowego Jorku. Wiosną Norwid otrzymał dobrze płatną posadę w pracowni graficznej. Jesienią poeta dowiedział się o wybuchu wojny krymskiej, w związku z czym zaczął planować powrót do Europy. Pisał do Mickiewicza i Hercena, prosząc ich o pomoc w realizacji planów.

Powrót do Paryża

W czerwcu 1854 r. Norwid wrócił do Europy z księciem Marcelim Lubomirskim, mieszkał w Londynie, utrzymując się z przygodnych prac artystyczno-rzemieślniczych, po czym udało mu się powrócić do Paryża. Działalność artystyczna Norwida ożywiła się, udało mu się opublikować kilka utworów. W 1863 r. wybuchło powstanie styczniowe, które pochłonęło uwagę Norwida. Choć sam, ze względu na stan zdrowia, nie mógł wziąć w nim udziału, usiłował mieć czynny wpływ na kształtowanie procesów powstania.

W 1866 r. poeta ukończył pracę nad *Vade-mecum*, chociaż temu, mimo prób i protekcji, nie udało się wydać. W następnych latach Norwid cierpiał straszliwą nędzę, chorował na gruźlicę. W 1877 przeżył tragedię z powodu nieudanego wyjazdu do Florencji. Bardzo liczył w związku z tym na





poprawę stanu zdrowia, wystął swój dobytek, ale książę Władysław Czartoryski nie udzielił poecie obiecanej pożyczki. Kuzyn Norwida, Michał Kleczkowski umieścił go w Domu św. Kazimierza na przedmieściu Ivry na peryferiach Paryża.

W 1882 r. w jednym z pism warszawskich ukazała się notatka o Domu św. Kazimierza "...tu mieszkał i umarł Olizarowski, tu dogorywa Cyprian Norwid...". Od jesieni Norwid leżał w łóżku, często płakał i nikomu się nie zwierzał. Zmarł w przytułku nad ranem 23 maja 1883. Pochowany został na cmentarzu Montmorency, symboliczna ziemia z jego grobu została w 2001 r. przewieziona do Polski i umieszczona w Krypcie Wieszczów Narodowych w Katedrze na Wawelu. Część notatek Norwida została spalona.

Dorobek

Historycy literatury dopatrują się w jego twórczości związków z wieloma nurtami: romantyzmem, klasycyzmem, parnasizmem.

Po jego śmierci wiele z jego dzieł zostało zapomnianych. Za życia niedoceniany, odkryty ponownie w okresie Młodej Polski. Zaledwie niewielka część twórczości Norwida ukazała się za jego życia, pod koniec XIX wieku odkrył ją i zaczął publikować Zenon Przesmycki (Miriam). Stąd utarło się przekonanie, że Norwid jako twórca został odrzucony przez współczesnych, by być zrozumianym dopiero przez następne pokolenia „późnych wnuków”.

Wśród historyków literatury natomiast trwają spory, na ile był romantykiem, a na ile istotnie wyprzedzał swoją epokę. *Dzieła zebrane* ukazały się dopiero w roku 1968 r. Ich wydawcą był Juliusz Wiktor Gomulicki, zasłużony odkrywca norwidianów, biograf i komentator Norwida. Ukoronowaniem jego pracy, zmierzającej do wprowadzenia Norwida, poety, myśliciela, artysty, do narodowej kultury, było krytyczne wydanie w latach 1971-1976 jego *Pism wszystkich*. Składają się one z jedenastu tomów zawierających cały dorobek literacki poety wraz z jego listami i reprodukcjami dzieł plastycznych.

Tłumaczył (choć tylko fragmentarycznie) Byrona, Szekspira, Celliniego, Bérangera, Horacego, Tyrteusza, Homera.

W kancelarii parafialnej pobliskiej wsi Dąbrówka zachował się akt chrztu poety, a na miejscowym cmentarzu znajduje się nagrobek jego matki - Ludwiki. W dąbrówieckim kościele znajdują się też tablice upamiętniające jego chrzest, a w miejscu narodzin znajduje się zrekonstruowany dworek wraz z parkiem, stanowiący niegdyś własność matki poety (obecnie własność prywatna (Karoliny Wajdy) co uniemożliwia zwiedzanie). Szkoły podstawowe w Dąbrówce i Strachówce oraz licea ogólnokształcące w pobliskim Radzyminie, Wyszku, Warszawie, Kielcach, Wołominie i Zamościu noszą imię poety i organizują liczne uroczystości związane z Norwidem.

Źródło: http://pl.wikipedia.org/wiki/Cyprian_Kamil_Norwid





Moja Ojczyzna

Kto mi powiada, że moja ojczyzna:
Pola, zieloność, okopy,
Chaty i kwiaty, i sioła — niech wyzna,
Że — to jej stopy.
Dziecka — nikt z ramion matki nie odbiera;
Pacholę — do kolan jej sięga;
Syn — piersi dorósł i ramię podpiera:
To — praw mych księga.
Ojczyzna moja nie stąd wstawa czołem;
Ja ciałem zza Eufratu,
A duchem sponad Chaosu się wziętem:
Czynsz płacę światu.
Naród mię żaden nie zbawił ni stworzył;
Wieczność pamiętam przed wiekiem;
Klucz Dawidowy usta mi otworzył,
Rzym nazwał człkiem.
Ojczyzny mojej stopy okrwawione,
Włosami otrzeć na piasku,
Padam: lecz znam jej i twarz, i koronę,
Słońca słońc blasku.
Dziadowie moi nie znali też innej;
Ja nóg jej ręką tykałem;
Sandału rzemień nieraz na nich gminny,
Ucałowałem.
Niechże nie ucą mię, gdzie ma ojczyzna,
Bo pola, sioła, okopy,
I krew, i ciało, i ta jego blizna,
To ślad — lub — stopy.

Paryż, styczeń 1861





Możesz nas wesprzeć

Jeśli popierasz to co robimy i chcesz nas wesprzeć darowizną, możesz wpłacić dowolną kwotę na konto naszej fundacji z wzmianką "darowizna celowa - biuletyn".

Nasze konto bankowe: Fortis Bank O/Poznań nr 81 1600 1084 0004 0501 7361 1001

Wydawnictwo
„QUOMODO WIENIAWA”

60-670 Poznań 60

skr.poczt.27

ISBN 978-83-926157-0-5

wydanie cyfrowe PDF

AD MMIX

© Copyright: Fundacja im. Króla Stanisława Leszczyńskiego

„QUOMODO”

2009

